

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 gr

Fantastyczny plan kupna pokoju Za 25 miliardów złotych chcą kupić... rozbrojenie Niemiec

LONDYN, 22.7. Za miliard funtów szterlingów Anglia i Francja chcą kupić od Niemców pokój — taką sensacyjną wiadomość przynosi sobotnia „News Chronicle”. Zdaniem dziennika londyńskiego

za kulisami francusko-angielskich kół politycznych rozważany jest projekt pomocy gospodarczej dla Niemiec w zamian za wyrzeczenie się wojny i przeprowadzenie rozbrojenia.

Propozycja ta ma być podobno przedstawiona w Berlinie dopiero we wrześniu, w chwili, gdy przygotowania wojenne Anglii i Francji osiągną taki stopień, iż Niemcy nawet marzyć nie będą mogły o „błyskawicznym zwycięstwie” w wojnie.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Po zabójstwie polskiego strażnika Protest Komisarza Generalnego Rzplitej

GDAŃSK, 22.7. W związku z zastrzeleniem strażnika Budziewicza w Trzcionkach na granicy polsko-gdańskiej, komisarz generalny R. P. dokonał wczoraj z polecenia rządu polskiego energicznego protestu w Senacie W. M. Gdańska, rezerwując sobie sprecyzowanie postulatów po ukończeniu śledztwa, oraz komunikując Senatowi, że polskie posterunki graniczne otrzymały nakaz bezwzględnej użycia broni w wypadkach usiłowania naruszenia granicy.

Anglia nie odda Niemcom depozytów czeskich

LONDYN, 22.7. — Dr. Wohltat, dyrektor departamentu niemieckiego ministerstwa gospodarki, opuścił wczoraj Londyn.

Przedmiotem jego rozmów z czynnikami oficjalnymi Anglii była sprawa depozytów czeskich w bankach

angielskich. Porozumienia nie osiągnięto. Ze strony angielskiej udzielono dr. Wohltatowi odpowiedzi odmownej.

Wysłannik rządu niemieckiego domagał się poza tym likwidacji istniejącego wciąż jeszcze poselstwa republiki czechosłowackiej w Londynie. Również i to żądanie nie zostało uwzględnione.

Częściowo porozumienie osiągnięto natomiast w kwestii emigrantów żydowskich z Niemiec. Dr. Wohltat oświadczył, iż odtąd Żydzi opuszczający Rzeszę będą mogli zabierać z sobą jedną czwartą swego majątku.

Płk. Sobociński aresztowany i przetrzymany około godziny przez policję gdańską

GDAŃSK, 22.7. Dnia 18 bm. policja gdańska zatrzymała na przeciąg około godziny w porcie gdańskim płk. Sobocińskiego, kierownika wydziału wojakowego Komisarzatu Generalnego R. P. w Gdańsku podczas przejażdżki motorówką.

Komisarz generalny R. P. złożył wobec Senatu W. M. Gdańska protest, zwracając uwagę na wysoce niewłaściwe zachowanie się organów policji.

Minister finlandzki w Warszawie

Wczoraj przybył samolotem do Warszawy finlandzki minister komunikacji p. Salovaara.

Na lotnisku powitał gościa finlandzkiego p. wicemin. Bobkowski w otoczeniu wyższych urzędników Min. Komunikacji.

Transport helium płynie do Polski

HOUSTON (Texas) 22.7. — Statek „Vingrid” odpłynął do Polski z pierwszym transportem helium amerykańskiego, przeznaczonym dla polskiego balonu stratosferycznego.

Pełna tabela Loterii na str. 4-ej

Uzbrojenie armii polskiej dorówna uzbrojeniu W. Brytanii

LONDYN, 22.7. Członek Labour Party, lord Strabollogi, zainterpelował rząd, aby nie był tak nieustępliwy w toczących się obecnie z Polską układach finansowych.

Udzielając w imieniu rządu odpowiedzi, lord Templemore oświadczył, że najgorętszym życzeniem rządu brytyjskiego jest uczynienie wszystkiego co możliwe, aby skutecznie dopomóc Polsce w po-

większeniu jej środków obronnych, aż do granic określonych przez potrzeby armii brytyjskiej.

Rozumieć jednak należy trudności, jakie powstają przy udzieleniu Polsce tak dużych kredytów.

Zagadnienie kredytów dla Polski jest dobrze rozumiane przez rząd brytyjski i jest obecnie tematem dalszych dyskusji z delegacją polską.

To już nie „mała”, ale-wielka wojna Japonia i Sowiety sprowadzają co raz więcej wojska na krwawą granicę

HONGKONG, 22.7. W kołach politycznych Hongkongu otrzymano wiadomości, że sytuacja na granicy mongolskiej w związku z „małą

wojną” sowiecko-japońską, przedstawi się bardzo poważnie.

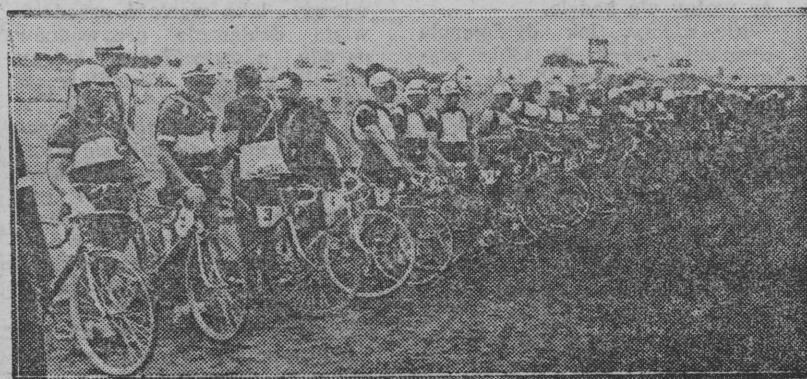
Po stronie sowieckiej wprowadzono do boju nowe jednostki. Za-

się walczy, które toczą się nieustannie, ogromnie się powiększyły. Z obu stron biorą już udział w walkach całe dwie armie. W szeregach sowiecko-mongolskich pojawiły się regularne oddziały sowieckie, m. in. pułki, należące do dywizji Oceanu Spokojnego.

Straty obu stron są bardzo wysokie. Z różnych miast Mandżurii Zachodniej donoszą o przepełnieniu szpitali ranionymi z frontu mongolskiego. W Charbinie zarezerwowano pod szpitale lokale gimnazjów i szkół.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

Wyścig dokoła Polski



41 polskich i zagranicznych kolarzy wystartowało wczoraj do wyścigu „Dokoła Polski”.

Zbrojenia morskie Francji

PARYŻ, 22.7. Minister marynarki podpisał kontrakty w celu rozpoczęcia konstrukcji dwu nowych krążowników, każdy o pojemności 8 tys. ton i 6-ciu 800-tonowych łodzi podwodnych.

Zastanówmy się trochę...

Zdecydowanie...

Naczelny Wódz Marszałek Smigły - Rydz, udzielając wywiadu dziennikarce amerykańskiej Mary Heaton Voss, wyjaśnił stanowisko Polski w sprawie Gdańska.

wie Gdańska w sposób najbardziej prosty i męski. Stwierdzenie, że wojna o Gdańsk — to wojna o Niepodległość Polski, było głosem sumienia całego Narodu Polskiego.

Oświadczenie to wywołało olbrzymie wrażenie za granicą, wzbudzając u jednych podziw dla bohaterstwa postawy Pol-

skł, a u wrogów bezsilną złość, którą usiłuje się maskować butą i ordynarnością.

Nie tylko przyjaćiom, ale narodom dla nas usposobionym zupełnie obiektywnie, załpowało przede wszystkim zdecydowanie.

Zdecydowanie ludzi — nie zrozpaczonych i zaskoczonych, lecz spokojne, żołnierskie, powstałe z wiary w słuszność sprawy i zwycięstwo prawdy.

Marszałek Smigły - Rydz w kilku słowach prostych i jasnych określił niewzruszone stanowisko Polski w sprawie Gdańska i tym samym zdementował wszystkie plotki o rzekomych targach i zamierzonych rokowaniach, — rozsiewanych przez wroga nam propagandę.

Kunsztowne intrzygi i szyfrowe wysiłki propagandy niemieckiej tym jednym oświadczeniem — zostały obrócone w niwecz.

Niemcy zdają sobie sprawę, że wszystkie ich wypróbowane „chwyt propagandowe” w sto sunku do Polski zawiodą i że z narzuconej nam „wojny nerwów” Polska wychodzi zwycięsko.

I stąd ta bezsilna złość...

Za 25 miliardów zł chcą kupić rozbrojenie Niemiec

(Początek na str. 1-ej)

Projekty te są w związku z pogłoskami, lansowanymi przez koła niemieckie przed paru dniami za pośrednictwem korespondentów zagranicznych. W niemieckiej wersji Rzesza gotowa byłaby rzekomo wyzwać się wojny i rozbroić, ale najpierw musiałaby uzyskać wielkie kredyty gospodarcze i pewne koncesje ekonomiczne.

Według „News Chronicle” pomoc ta miałaby się wyrazić fantazyjną sumą miliarda funtów szterlingów.

Rozbrojenie Niemiec miałooby na stąpić pod ścisłą kontrolą między narodową. Po stwierdzeniu rozbrojenia Rzeszy, również Anglia i Francja miałyby się rozbroić.

Nie jest to plan oficjalny rządu angielskiego, ale mają się rzekomo za nim wypowiadać niektórzy członkowie gabinetu brytyjskiego.

Prasa londyńska wyraża przypuszczenie, że ten fantastyczny projekt miał się zrodzić pod wpływem coraz słabszych nadziei, aby w Moskwie doszło do podpisania paktu w formie, w jakiej pierwotnie był on pomyślany.

Nie jest wykluczone, że ten plan zrodził się w Berlinie i racjonalny został na rynek londyński, jak dym na zasłonę, za którą Niemcy przygotowują prawdopodobnie Europie jakieś niespodzianki.

Japonia i Sowiety sprowadzają coraz więcej wojska na krwawą granicę

(Początek na str. 1-ej)
Do stolicy mongolskiej Ulan Bator przybyła liczna grupa oficerów sowieckich z drugim zastępcą marsz. Woroszyłowa — Kulikiem na czele. Pod przewodnictwem Kulika odbyła się wojenna narada, w której wzięli udział również wyżsi dowódcy armii mongolskiej.

Przyjazd oficerów sztabu sowieckiego do Mongolii Zewnętrznej stoi w związku z nowymi sowieckimi planami ofensywnymi na terenie Mongolii Zewnętrznej.

Wobec tego, iż walki zaczynają przybierać niepomyślny dla Japończyków obrót, dowództwo japońskie spieszy się przerzucić na front mongolski znaczne posiłki.

Z Japonii skierowano na front mongolski 6 brygad piechoty. Ponadto kilka dywizji, operujących w północnych Chinach, zostało ściganych z frontu i skierowanych na granicę mongolską.

Zmiana dowódcy japońskiego

Utrzymuje się pogłoska, że dowództwo na froncie sowiecko-mongolskim ma objąć gen. Sugiyama, obecnie dowodzący wojskami japońskimi w Chinach, a cieszący się opinią najzdolniejszego dowódcy w Japonii. Na jego miejsce do Chin ma przyjechać gen. Itagaki, obecny minister wojny.

Podobno w Japonii zapatrzą się na sytuację bardzo poważnie i mają zamiar radykalnie ją zmienić, czy to w drodze rokowań dyplomatycznych czy to drogą „prawdziwej” wojny z Sowieci.

Skazanie 3-ch Polaków przez sąd gdański

GDANSK, 22.7. Przed sądem w trybie przyspieszonym stanął wieczorą obywatel gdański narodowości polskiej Jakób Lubowski pod zarzutem obrady kanclerza Hitlera. Sąd skazał Lubowskiego na 4 miesiące więzienia. Również przed sądem w trybie przyspieszonym stanęło dziś 2-ch Polaków: obywatel polski Aleksander Czaja z Sopot, oraz listonosz z poczty polskiej w Gdańsku Aleksy Kozub, pod zarzutem rozpowszechniania na terenie Wolnego Miasta zakazanych gazet polskich.

Zarówno Kozub jak i Czaja skazani zostali po 3 miesiące więzienia.

Z Klajpedy w głąb Rzeszy chcą Niemcy przesiedlić część ludności

RYGA, 22.7. — Prasa donosi z Klajpedy, że wśród ludności niemieckiej w tym mieście panuje wielkie zaniepokojenie z powodu zamiaru władz niemieckich przesiedlenia w głąb Rzeszy wszystkich mieszkańców Klajpedy, któ-

rzy przed przyłączeniem tego miasta do Niemiec, nie należeli do organizacji narodowo - socjalistycznej.

W pierwszym rządzie los ten spotkałby Litwinów. Na miejsce wysiedlonych przeniesionoby do Klajpedy rodowitych Niemców.

JAKI JEJ KURI

Dolary amerykańskie 5.30,50, kanadyjskie 5.29, funty holenderskie 284, franki franc. 14.05, szwajcarskie 119.55, funty angielskie 24.82, belgi belgijskie 90.25, guldeny gdańskie 99.75, korony duńskie 110.85, norweskie 124.65, szwedzkie 127.95, liry włoskie 17.80, marki fińskie 10.75, marki niemieckie srebrne 83.

3% inwest. I em. 75, II em. 74, 4% dolarowa 39, 4% wewnętrzną 60.50 — 61, 4% konsolidacyjna 61, drobne odcinki 60.50, 5% konwersyjna 65, 5% L. Z. Przem. Pol. em. B. F. 81, 4% ziemskie 57—56.50, 5% Warszawy z 1933 r. 63.50—63—63.75, odc. po 1.000 zł 64.75, 5% Łodzi z 1933 r. drobne odc. 59, 5% Lublina z 1933 r. 57, 5% Piotrkowa z 1933 r. 54.50.

Prasa chińska sędzi, że głównym powodem podjęcia działań wojennych na pograniczu mongolskim ze strony sowieckiej była chęć sparaliżowania operacji japońskich w prowincji Szansi. Japończycy rozpoczęli w tej prowincji wielką ofensywę celem siorowania rzeki Żółtej i odcięcia armii chińskiej od wszelkiej komunikacji z ZSRR.

Sowieckie samoloty bombardują szpitale

TOKIO, 22.7. — Prasa japońska donosi o zbombardowaniu przez samoloty sowieckie szpitali z rannymi, któ-

rych wobec ciężkiego stanu nie można było ewakuować w głąb kraju. Szpitale były bombardowane mimo wywieśzenia znaków rozpoznawczych.

Akceja lotnictwa
Wczoraj o g. 11 samoloty japońskomandzurskie, patrolujące rejon jeziora Buihor, napotkały 80 samolotów sowiecko-mongolskich.

W wyniku walki 39 samolotów sowieckich zostało straconych. Jeden z samolotów japońskich został zestrzelony i spadł, ale załodze udało się powrócić do swej bazy macierzystej.

Gen. Ironside opuścił Warszawę udając się do Anglii specjalnym samolotem przez Gdynię i Kopenhagę

Gen. Ironside opuścił wczoraj rano Warszawę, udając się w drogę powrotną do Anglii specjalnym samolotem przez Gdynię i Kopenhagę.

Na lotnisku Okęcie pożegnali go szef angielskiego inspektora armii gen. Norwid-Neugebauer, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, gen. Regulski, gen. Kalkus i szereg wyższych oficerów, a ponadto przedstawiciele ambasady brytyjskiej oraz francuski attaché wojskowy Musse.

Asystowała przy pożegnaniu kompania honorowa lotnictwa z orkiestrą oraz delegacja Związku Murmańczyków ze sztandarem.

Angielskie bombowce polecają również do Egiptu i francuskiego Maroka

LONDYN, 22.7. „Evening Standard” donosi, że w najbliższym czasie dowództwo angielskiej floty powietrznej postanowiło przeprowadzić szereg dalszych lotów ćwiczebnych o znacznie większym niż

dotychczas promieniu działania. M. in. eskadra bombowców, złożona z maszyn typu „Wellington” odbyć ma raid ćwiczebny ponad Francją i Morzem Śródziemnym do Egiptu i Maroka.

Postępy w rokowaniach angielsko - japońskich

LONDYN, 22.7. Według doniesień z Tokio wczorajsza rozmowa ambasadora Craigie z ministrem Arita nie tylko pozwoliła obu stronom na pełne sprecyzowanie wzajemnych poglądów, lecz również doprowadziła do zasadniczego porozumienia co do ogólnych zagadnień, składających się na całokształt „sprawy Tientsinu”.

Japońskie koła rządowe ani nie demontują, ani też nie potwierdzają powyższej informacji, aczkolwiek ze strony nieoficjalnej mówi się o pewnych postępach w rokowaniach.

Nie można wydobyć zatopionej „Thetis”

LONDYN, 22.7. — Statkowi ratowniczemu „Zeto” udało się ubiegłej nocy podnieść zatopioną łódź podwodną „Thetis”.

Spodziewano się, że w czasie przyprawy będzie można łódź przyholować do brzoza.

Nadzieje te jednak zawiodły wskutek pęknięcia dwóch lin.



Pogoda słoneczna z prześłowymi burzami i opadami. Temperatura około 28 st. C w południe. Stabe wiatry, przeważnie ze wschodu.

Niedziela 23
Lipiec 1939 r.
Dziś: Apolinarego
Jutro: Kunegundy
SŁOŃCE
Wsch. st. g. 3.42
Zach. st. g. 19.42
Dług. dn. g. 16.00
Ubyło dnia m. 6

Relacje naocznych świadków o zabójstwie polskiego strażnika na granicy W. M. Gdańska

GDANSK, 22.7. Sprawca zabójstwa strażnika polskiego Budziewicza na granicy polsko-gdańskiej jest celnik gdański Stein. Nazwisk towarzyszących mu w chwili mordstwa S.A.-manów nie ustalono jeszcze.

Przebieg morderstwa
Według relacji naocznych świadków przebieg morderstwa był następujący.

Budziewicz wracał po służbie do domu. Na wysokości Trzcionek zauważył 3 podejrzanymi osobnikami, którzy wezwali go do zatrzymania się. W odpowiedzi na to Stein z odległości 10 kroków strzelił do Budziewicza, raniąc go śmiertelnie w okolice serca.

Po zabójstwie celnik gdański z towarzyszącymi uciekli na stronę gdańską i ukryli się w domu niejakiego Ziłkego.

Zabójstwo dokonane zostało po stronie polskiej w odległości 144 kroków od granicy.

Świadkami zbrodni byli: 16-letni paśuszek, żona ś. p. Budziewicza, która szła na spotkanie męża i pewna starsza Niemka, której nazwiska ze względów zrozumiałych podać nie możemy.

Istnieje przypuszczenie, że 2 szturmowcy, którzy ze Steinem przekroczyli granicę, należą do oddziału, który pełni służbę w pobliżu Postolowa, gdzie prowadzone są roboty fortyfikacji.

Właściwym celem przechodzenia granicy przez hitlerowską trójkę był prawdopodobnie zamiar porwania Polaka gdańskiego Ulenberga, który, w swoim czasie, został przez władze gdańskie wywieszony i wysiedlony i osiadł w miejscowości Boże Pole Królewskie po stronie polskiej, w odległości 800 m. od granicy gdańskiej.

Kłamstwa dzienników gdańskich

Prasa gdańska w kłamliwy sposób przedstawia całe zajście tak, jak gdyby polski strażnik przeszedł granicę i był zabity przez gdańskiego straż-

Dziennikarze litewscy opuścili Polskę

W piątek odjechała do Kowna bawiać od dwóch tygodni w Polsce wycieczka dziennikarzy litewskich.

Opuśczających Polskę kolegów litewskich zegnali na dworcu przedstawiciele M.S.Z. radca Miłaszewski oraz liczni reprezentanci polskiego świata dziennikarskiego z prezesem Zw. Dziennikarzy R. P. plk. Wład-Sieczyńskim i dyrektorem A.T.E. Kempliczem na czele.

nika w miejscowości Postolowa (na terytorium gdańskim), co jest nieprawdą, ponieważ zwłoki znajdują się po stronie polskiej.

Dochodzenie prowadzi starosta tczewski. Obdukcja zwłok wykazała,

że naboje pochodzą z rewolweru typu wojskowego niemieckiego.

Po przeprowadzeniu przez władze miejscowe śledztwa i zapoznaniu się z jego wynikami Rząd Polski zajmie odpowiednie stanowisko.

Nowe projekty ustaw uchwaliła Rada Ministrów

W piątek w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera generała Ślawa-Skłodowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tym przyjęto m. in. kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych, uchwalono rozporządzenie o utworzeniu izb rolniczych w Stanisławowie i Tarnopolu, ustalając jednocześnie zakres działalności tych izb, z kolei uchwalono rozporządzenie w sprawie oznak urzędów oraz organów pomoc-

niczych i wykonawczych w dziale Ministerstwa Sprawiedliwości.

Następnie uchwalono rozporządzenie o zasiłkach wyrównawczych dla pracowników, przyjętych ze służby b. czesko-słowackich kolei państwowych do służby w kolejniwie polskim.

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła przeniesienie dyrekcji okręgowej kolei państwowych w Radomiu do Chełma oraz zatwierdziła bilans i rachunek zysków i strat lasów państwowych za rok obrachunkowy 1938.

Nasza odpowiedź

Wczoraj w Berlinie zakomunikowano dziennikarzom, iż rząd niemiecki bezwarunkowo obstaje przy żądaniu włączenia Gdańska do Rzeszy.

Deklarację tę przedstawiciele niemieckiego M. S. Z. poparli oświadczeniem, że „rząd niemiecki nie ma żadnych planów, które by naraziły pokój na niebezpieczeństwo”. Jednocześnie rzucono w Berlinie sugestie, iż barometr polityczny wskazuje, że wojny nie będzie.

Nie wiemy, jak dyplomacja niemiecka wyobraża sobie włączenie Gdańska do Rzeszy.

Wiemy natomiast, że naruszenie status quo w Gdańsku nie będzie tolerowane przez Polskę.

Polska wojny nie chce!

W publicznym wywiadzie Marszałek Smigły - Rydz stwierdził, że jeśli Niemcy trwać będą przy planach przyłączenia Gdańska do Rzeszy — Polska po wszystkich metodach załatwienia kwestii Gdańska w sposób pokojowy — podjęmie walkę, nawet, gdyby miała się błą sama i bez sojuszników.

Co do tego jest zgodny cały naród, który rozumie, że Gdańsk jest konieczny dla Polski.

Nie Polska wysuwa roszczenia terytorialne wobec Gdańska, lecz Niemcy.

Należy raz jeszcze przypomnieć, iż w dn. 7 marca 1936 r. w Reichstagu deklarował kanclerz Hitler, iż „nie ma żadnych terytorialnych pretensji w Europie”.

Ale nastąpiły doświadczenia z Austrią i Czechami. Od dawna wiemy, jaką wartość przedstawia deklaracje przewodców narodu niemieckiego, którzy holdują zasadzie sformułowanej następująco w „Mein Kampf”:

„Utraconych ziem (obszarów) nie odzyskuje się plynnością wystawiania polewanych parlamentarnych pyśków, ale polewanych mieczem, a więc krwawą walką”.

Niemcy grożą więc wojną. Niemcy raz jeszcze usiłują przedstawić siebie w roli pokrzywdzonych a nas w roli chciwych zabójców.

Bez względu na takie, czy inne chwytły niemieckiej propagandy, mówimy:

Gdańsk do Rzeszy włączony nie będzie!

Pełna tabela wczorajszego ciągnięcia loterii

GŁÓWNE WYGRANE

Główna wygrana z 100.000 na nr. 136265
Zi 20 000 na nr. 141843
Zi 15 000 na nr. 27807
Zi 10 000 na nr. 3791 18516 45502 106061
Zi 5 000 na nr. 126927
Zi 2 000 na nr. 43084 47054 159779
Zi 1 000 na nr. 6369 15373 18920 34497
59625 63796 90406 90756 93233 112123 118052 139070

Wygrane po zł 500

691 1287 419 865 4422 5379 565 6400
7042 9172 10032 709 11429 580 701 877
12893 13637 835 14823 15832 17166 862
18232 809 19152 20415 21392 472 22767
22823 380 2215 25449 751 22723 2105 347
64 29281 253 92 30596 869 11822 695 32062
164 33426 45 818 36706 821 37146
38322 440 669 39385
40222 826 41530 690 42050 493 898 43005
44243 45750 922 46207 47459 885 90 48183
229 532 506
51536 39 53751 54223 55774 56231 57957
60553 62450 865 64987 65030 641 945
66180 6114 706 977 82 68478 69459
70167 88 71563 797 72678 910 73261 655
938 16205 77 487 75741 872
76795 78010 417 79259 846 80095 81715
83466 580 66 673 84119 85287 468 587 749
93 86293 81 87005 88034 89450 90665
91488 93539 96418 97681 98278
100297 421 533 101499 605 103842 104028
105001 584 107873 108656 905 110241 524
799 111305 112099 124 253 531 113265
114371 544 116567 811 117116 11874 119005
122047 122050 123215 425 595 900
124037 90 169 309 126569 127889 131753
132403 133065 507 138 134603 140630 143026
144549 146698 667 147109 22 73 984 148023
214 421 150016 13 151222
153073 175 58 154977 553 895 157099 955
158066 34 848 160573 161446 162278 163311 618

Wygrane po zł 62,50

9 359 656 707 75 915 1130 205 629 40 735
882 906 95 2024 374 512 18 760 816 51
3461 613 84 776 4002 92 185 315 99 97 114
60 50 5117 356 92 503 796 978 6078 133
209 432 767 837 46 991 7133 235 73 410
30 816 8013 3 316 497 509 748 865 77 9039
981
10022 16 2238 582 89 785 92 846 945
35 883 646 96 726 84 984 19054 390 610
11189 25 937 79 12130 317 514 80 708 895
13216 40 398 540 14024 31 82 578 649 718
15047 56 408 641 16161 208 421 769 835
973 17047 170 275 710 29126 69 408 34
857 980
28529 56 97 683 857 21136 70 406 215
929 22148 722 22247 471 24103 765 25134
887 26643 796 821 992 27367 493 537 40
850 914 65 28171 360 63 79 494 95 696 834
929 29331 436 994 751 993
30097 181 329 330 973 670 754 867 75
92 973 31248 321 420 543 778 32773
33250 354 5 548 851 968 34015 821 605
749 77 895 921 25 35309 14 643 36443 618
901 37171 304 63 82 595 653 64 756 940
98304 462 90 686 973 99023 127 940 686
741 54 942
40095 248 497 546 49 54 631 751 939 983
83 41184 469 520 778 42117 87 295 462 767
4367 80 81 525 751 7 82 828 926 51 65
97 44059 133 203 11 332 91 346 621 75 899
45153 474 705 76 710 56060 74 619 751 47017
55 128 34 610 766 48045 82 207 424 49028
78 28 83 361 524 949
50148 93 293 473 583 51165 290 530 811
972 52105 419 581 666 879 79 921 5310
408 661 92 141 88 804 310 54045 367
553 710 84 912 55327 490 619 58 839 944
56028 197 99 202 11 7 685 769 99 821 91
57159 293 818 58041 93 252 646 807 99049
305 78 439 542 715 907
60020 179 372 782 930 61101 279 600
857 62143 243 354 82 615 636 637 860 79
63012 26 139 62 294 431 630 876 64130 82
448 521 907 41 65102 606 890 96 960
66038 212 349 478 678 67028 840 45 906
53 68026 1087 379 443 735 826 950 69104
219 99 302 429 571 878 79 967
70283 633 711 774 1184 247 406 614 37
72091 159 78 228 551 68 78 752 56 73 845
2 73135 299 500 523 50 73 870 74211
511 12 78 656 980 75002 188 203 8 399 508
39 89 873
76029 670 832 49 63 990 77226 49 714
42 78002 6 102 583 632 954 98 79013 37
75 273 451 510 16 634 755
80049 117 262 810 535 303 24 645 970
82039 410 554 628 873 935 32884 973 84080
190 457 626 41 728 842 85008 600 6 84 570
662 735 55 86529 89 656 870 71 973 76
88374 621 716 83 996 89246 656 43 70 849
66
90106 20 60 329 32 456 518 621 75 833
35 93107 188 211 40 329 667 740 811 83
909 50 92086 266 397 544 90 603 960
93013 7 14 354 443 92 704 37 873 952
94298 419 721 56 95143 73 394 475 754
74 975 96129 213 469 603 754 874 97011

Wygrane po zł 62,50

225 917 1196 532 647 22845 441 908 3537
79 751 4047 97 5008 380 6612 783 805 954
7541 735 830 813 8048 781 9226 686 87
10412 944 97 11435 598 767 12185 872
13028 395 587 800 935 14090 204 483 516
11571 795 854 1 6148 717 17018 81 431 523 695
793 97 12083 87 173 342 928 48 62 19915
20324 86 21073 369 445 701 70 892 22278
525 694 747 23063 446 98 603 24222 107
419 494 726 56 20709 107 489 674 893
26180 433 519 944 68 27787 24365 406 75 697
995 29365 406 75 697 553 29775
30058 230 699 832 31203 343 71 758 75
934 32013 142 672 33417 532 865 34069
3259 396 790 937 35628 958 93 76189 694
37235 522 33035 278 494 39080 574
40062 330 449 749 41318 604 717 42118
765 43701 40 44092 293 492 921 45460 768
828 46420 47321 96 454 507 683 768 970
48547 49 627 49105 110 414
50450 754 51150 221 869 52510 82 722
53165 54858 55080 222 422 901 66 73 56232
648 309 69 56 57363 642 637 73 857 58085
116 344 629 97 59411 696 321
60087 174 560 772 858 61255 442 94 739
74 62314 614 929 63690 712 64148 395 497
653 835 65154 409 728 66586 612 65 87
767 848 60653 74 242 380 595 614 833 69507 65
70049 99 582 71709 846 72014 689 724
72151 572 630 77655 538 984 75990 837
76294 482 829 77681 79152 275 615
80234 307 914 81202 456 82263 345 83286
84540 934 56 85025 191 218 317 778 829
56 87198 375 569 87220 383 88139 203 421
77 833 89400

Wygrane po zł 500

489 1777 5160 6764 7413 8133
10027 91 698 12965 13409 17088
21766 985 22489 781 25709 27392
3223 34545 38195 158 59422 584
40441 65 41853 43680 45050 46580 47684
48031
50510 51754 52036 53050 54006 57479
59874
60399 66739 973 88 68170 69171

Wygrane po zł 62,50

9 359 656 707 75 915 1130 205 629 40 735
882 906 95 2024 374 512 18 760 816 51
3461 613 84 776 4002 92 185 315 99 97 114
60 50 5117 356 92 503 796 978 6078 133
209 432 767 837 46 991 7133 235 73 410
30 816 8013 3 316 497 509 748 865 77 9039
981
10022 16 2238 582 89 785 92 846 945
35 883 646 96 726 84 984 19054 390 610
11189 25 937 79 12130 317 514 80 708 895
13216 40 398 540 14024 31 82 578 649 718
15047 56 408 641 16161 208 421 769 835
973 17047 170 275 710 29126 69 408 34
857 980
28529 56 97 683 857 21136 70 406 215
929 22148 722 22247 471 24103 765 25134
887 26643 796 821 992 27367 493 537 40
850 914 65 28171 360 63 79 494 95 696 834
929 29331 436 994 751 993
30097 181 329 330 973 670 754 867 75
92 973 31248 321 420 543 778 32773
33250 354 5 548 851 968 34015 821 605
749 77 895 921 25 35309 14 643 36443 618
901 37171 304 63 82 595 653 64 756 940
98304 462 90 686 973 99023 127 940 686
741 54 942
40095 248 497 546 49 54 631 751 939 983
83 41184 469 520 778 42117 87 295 462 767
4367 80 81 525 751 7 82 828 926 51 65
97 44059 133 203 11 332 91 346 621 75 899
45153 474 705 76 710 56060 74 619 751 47017
55 128 34 610 766 48045 82 207 424 49028
78 28 83 361 524 949
50148 93 293 473 583 51165 290 530 811
972 52105 419 581 666 879 79 921 5310
408 661 92 141 88 804 310 54045 367
553 710 84 912 55327 490 619 58 839 944
56028 197 99 202 11 7 685 769 99 821 91
57159 293 818 58041 93 252 646 807 99049
305 78 439 542 715 907
60020 179 372 782 930 61101 279 600
857 62143 243 354 82 615 636 637 860 79
63012 26 139 62 294 431 630 876 64130 82
448 521 907 41 65102 606 890 96 960
66038 212 349 478 678 67028 840 45 906
53 68026 1087 379 443 735 826 950 69104
219 99 302 429 571 878 79 967
70283 633 711 774 1184 247 406 614 37
72091 159 78 228 551 68 78 752 56 73 845
2 73135 299 500 523 50 73 870 74211
511 12 78 656 980 75002 188 203 8 399 508
39 89 873
76029 670 832 49 63 990 77226 49 714
42 78002 6 102 583 632 954 98 79013 37
75 273 451 510 16 634 755
80049 117 262 810 535 303 24 645 970
82039 410 554 628 873 935 32884 973 84080
190 457 626 41 728 842 85008 600 6 84 570
662 735 55 86529 89 656 870 71 973 76
88374 621 716 83 996 89246 656 43 70 849
66
90106 20 60 329 32 456 518 621 75 833
35 93107 188 211 40 329 667 740 811 83
909 50 92086 266 397 544 90 603 960
93013 7 14 354 443 92 704 37 873 952
94298 419 721 56 95143 73 394 475 754
74 975 96129 213 469 603 754 874 97011

Wygrane po zł 62,50

9 359 656 707 75 915 1130 205 629 40 735
882 906 95 2024 374 512 18 760 816 51
3461 613 84 776 4002 92 185 315 99 97 114
60 50 5117 356 92 503 796 978 6078 133
209 432 767 837 46 991 7133 235 73 410
30 816 8013 3 316 497 509 748 865 77 9039
981
10022 16 2238 582 89 785 92 846 945
35 883 646 96 726 84 984 19054 390 610
11189 25 937 79 12130 317 514 80 708 895
13216 40 398 540 14024 31 82 578 649 718
15047 56 408 641 16161 208 421 769 835
973 17047 170 275 710 29126 69 408 34
857 980
28529 56 97 683 857 21136 70 406 215
929 22148 722 22247 471 24103 765 25134
887 26643 796 821 992 27367 493 537 40
850 914 65 28171 360 63 79 494 95 696 834
929 29331 436 994 751 993
30097 181 329 330 973 670 754 867 75
92 973 31248 321 420 543 778 32773
33250 354 5 548 851 968 34015 821 605
749 77 895 921 25 35309 14 643 36443 618
901 37171 304 63 82 595 653 64 756 940
98304 462 90 686 973 99023 127 940 686
741 54 942
40095 248 497 546 49 54 631 751 939 983
83 41184 469 520 778 42117 87 295 462 767
4367 80 81 525 751 7 82 828 926 51 65
97 44059 133 203 11 332 91 346 621 75 899
45153 474 705 76 710 56060 74 619 751 47017
55 128 34 610 766 48045 82 207 424 49028
78 28 83 361 524 949
50148 93 293 473 583 51165 290 530 811
972 52105 419 581 666 879 79 921 5310
408 661 92 141 88 804 310 54045 367
553 710 84 912 55327 490 619 58 839 944
56028 197 99 202 11 7 685 769 99 821 91
57159 293 818 58041 93 252 646 807 99049
305 78 439 542 715 907
60020 179 372 782 930 61101 279 600
857 62143 243 354 82 615 636 637 860 79
63012 26 139 62 294 431 630 876 64130 82
448 521 907 41 65102 606 890 96 960
66038 212 349 478 678 67028 840 45 906
53 68026 1087 379 443 735 826 950 69104
219 99 302 429 571 878 79 967
70283 633 711 774 1184 247 406 614 37
72091 159 78 228 551 68 78 752 56 73 845
2 73135 299 500 523 50 73 870 74211
511 12 78 656 980 75002 188 203 8 399 508
39 89 873
76029 670 832 49 63 990 77226 49 714
42 78002 6 102 583 632 954 98 79013 37
75 273 451 510 16 634 755
80049 117 262 810 535 303 24 645 970
82039 410 554 628 873 935 32884 973 84080
190 457 626 41 728 842 85008 600 6 84 570
662 735 55 86529 89 656 870 71 973 76
88374 621 716 83 996 89246 656 43 70 849
66
90106 20 60 329 32 456 518 621 75 833
35 93107 188 211 40 329 667 740 811 83
909 50 92086 266 397 544 90 603 960
93013 7 14 354 443 92 704 37 873 952
94298 419 721 56 95143 73 394 475 754
74 975 96129 213 469 603 754 874 97011

Wygrane po zł 62,50

9 359 656 707 75 915 1130 205 629 40 735
882 906 95 2024 374 512 18 760 816 51
3461 613 84 776 4002 92 185 315 99 97 114
60 50 5117 356 92 503 796 978 6078 133
209 432 767 837 46 991 7133 235 73 410
30 816 8013 3 316 497 509 748 865 77 9039
981
10022 16 2238 582 89 785 92 846 945
35 883 646 96 726 84 984 19054 390 610
11189 25 937 79 12130 317 514 80 708 895
13216 40 398 540 14024 31 82 578 649 718
15047 56 408 641 16161 208 421 769 835
973 17047 170 275 710 29126 69 408 34
857 980
28529 56 97 683 857 21136 70 406 215
929 22148 722 22247 471 24103 765 25134
887 26643 796 821 992 27367 493 537 40
850 914 65 28171 360 63 79 494 95 696 834
929 29331 436 994 751 993
30097 181 329 330 973 670 754 867 75
92 973 31248 321 420 543 778 32773
33250 354 5 548 851 968 34015 821 605
749 77 895 921 25 35309 14 643 36443 618
901 37171 304 63 82 595 653 64 756 940
98304 462 90 686 973 99023 127 940 686
741 54 942
40095 248 497 546 49 54 631 751 939 983
83 41184 469 520 778 42117 87 295 462 767
4367 80 81 525 751 7 82 828 926 51 65
97 44059 133 203 11 332 91 346 621 75 899
45153 474 705 76 710 56060 74 619 751

Dobór

Cenna inicjatywa Ministerstwa Rolnictwa

Na złotych od dojrzałego zboża, polach, rozpoczęły się żniwa. Dzie wczęta w barwnych spódnicach wyglądają z daleka, jak ścinane razem z chwiałkami się kłosa, chabry i maki. Mężczyźni pochylają się rytmicznie nad łanami do-rodnego zboża, migając szybko, sprawnie srebrzystymi sierpami.

Takie żniwa są co roku, powtarza ją się wiecznie i niezmiennie. Nastąpi później młócenie ziarna, sprzedaż, a we wrześniu po Matce Boskiej Siewnej starym zwyczajem zaczniesz się zasiewać puste zagony.

Nikom nie przyznano nagrody w konkursie na pomnik Józefa Piłsudskiego w Warszawie

Spośród nadesłanych na konkurs oraz zamówionych projektów budowy pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie, sąd konkursowy stołeczny komitetu nie wybrał wczoraj żadnego, wyróżniając jedynie 2 prace.

Obradom, które odbywały się od 10-ej r. do 6-ej pp. w gmachu Muzeum Narodowego, przewodniczył gen. broni Kazimierz Sosnkowski.

Sąd rozpatrzył pięć prac artystów, zaproszonych do konkursu ścisłego, oraz dwie prace, zamówione poza konkursem u art. rzeźb. Edwarda Wittiga i jęgosłowiańskiego rzeźbiarza Iwara Mestrovicia.

Po dokładnym zapoznaniu się z projektami, sąd konkursowy

odpowiedniego ziarna siewnego ma dla rolnictwa ogromne znaczenie

I wtedy na plan pierwszy wysunie się kwestia doboru ziarna siewnego. Trzeba już dzisiaj nią się zainteresować. Niestety, bardzo często rolnik bagatelizuje tę sprawę, zapominając o dawnych przyśłów polskim, które mówi, że „kto wsięje śmiecie, śmiecie będzie zbierał”.

Dobre ziarno siewne musi być: **dorodne**, czyli mieć każde ziarno odpowiednio wykształcone, **dobrze oczyszczone**, nie może zawierać nasion chwastów, musi mieć siłę kiełkowania i być **jednolite**, t. zn. powinno w jednym czasie dojrzewać.

Dotychczas na jakość ziarna się wnego zwracała uwagę przeważnie wielka własność i bardziej fachowo przygotowane rolnictwo wielkopolskie. Na pozostałych obszarach siał się żyto zwyczajem przeszłych pokoleń, nie zmieniając nasienia.

W tych warunkach zboże się wyradzało, wpływając ujemnie na plon. Gospodarstwa zapominają o tym, że to samo ziarno można siać na jednej i tej samej przestrzeni, przez 4-5 lat. Później trzeba ziarno zmienić.

Wśród cech ziarna siewnego, najważniejszą jest jednolitość odmiany. Na naszym rynku zbożowym niema jednolitego towaru. Każdy rolnik siewa na swoim kawałku ziemi inną odmianę. Zboże to pomieszaną, daje tzw. zboże zbiórkowe, które jest tańsze o 2-3 zł na kwintalu. Przeciwnieństwem jego jest jednolite zboże, które posiada na rynku zbożowym lepszą markę i wyższą cenę.

Ministerstwo Rolnictwa oceniło wartość doboru odpowiedniego ziarna siewnego. Na jednej z ostatnich konferencji, postanowiono, że w tym roku będzie przeprowadzona przy pomocy Kółek Rolniczych, odpowiednia ilość ziarna siewnego między małą własność. Cena tego ziarna, specjalnie wyhodowanego, jest o 15 proc. wyższa od ceny rynkowej. W każdym województwie przynajmniej 10 proc. obszaru siewnego musi być zasiana tym ziarnem. Na przyszły rok gospodarstwa te wytworzą je dnołite nasiona dla całej Polski.

Inicjatywa Ministerstwa Rolnictwa przez ujednolitanie odmian zboża przyczyni się niewątpliwie do podniesienia wartości plonów.

stwierdził, że żaden z nich nie może być jako całość zalecony do realizacji.

W tych warunkach postanowiono nie przyznać nikomu nagrody, natomiast dopełniając zobowiązań ustalonych w warunkach konkursu, podzielono kwotę 50.000 zł po połowie pomiędzy art. rzeźb. Ksawerego Dunikowskiego i Henryka Kunę, których prace wykazują najwięcej zalet.

Nadto, z projektów, nadesłanych w liczbie 18-tu poza konkursem, postanowiono zakupić trzy prace po 3.000 zł każda.

Na następnych posiedzeniach sąd konkursowy po przestudiowaniu wszystkich możliwości powzięł decyzję co do realizacji budowy pomnika.

Poświęcenie kościoła w „trójkacie trzech cesarzy“

KATOWICE, 22.7. — W Brzeczowicach pod Mysłowicami odbyły się uroczystości poświęcenia kościoła, którego brak odczuwała od dawna miejscowa ludność.

Kościół ten jest prowdzorczy, istnieje bowiem zamiar wybudowania wielkiej świątyni na górze wznoszącej się w pobliżu dawnego t. zw. trójkąta trzech cesarzy, w którym zbierały się granice trzech państw zaborczych. Na górze tej wznosiła się w swoim czasie potężna wieża Bismarcka, słynna z żaźnych walk jakie toczyły tu powstańcy śląscy.

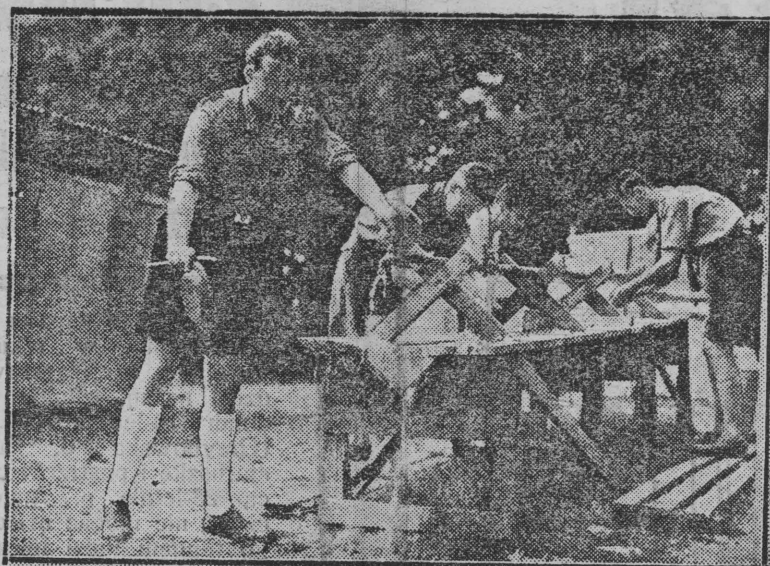
Od Administracji

Celem uniknięcia pomyłek w wysyłce naszego pisma, prosimy W. P. Prenumeratorów o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przygody pana NIMBUSA

Chciał sprzedać lodówkę na... biegunie

Książę — harcerz



Na obozie harcerskim w miejscowości Monzie Castle (Szkocja) przebywa ks. Lichtenstein i ks. Gustaw szwedzi. Na zdjęciu: ks. Lichtenstein myje swój talerz po obiedzie.

Dalsze plany i projekt polskiej wyprawy w Himalaje

Według wiadomości z dnia 5 bm. nadesłanej przez kierownika polskiej wyprawy himalańskiej inż. Adama Karpińskiego z bazy wyprawy pod Nanda Devi wschodni, wyprawa zamierzała w dn. 8 bm. zwinąć bazę, opuścić grupę Nanda Devi i zejść ku wschodowi w dolinę rzeki Gori.

Jako cel drugiego okresu wyprawy postawiona była pierwotnie grupa Panch Chuli (szczyt dziewięć wysokości 6.904 m) po wschodniej stronie doliny rzeki Gori, z różnych jednak względów praktycznych wzięte zostało również pod uwagę nadzwyczaj ciekawe otoczenie, dające początek przebiegi Gori lodowca Milam na południe od grupy Nanda Devi.

W okolicy tego lodowca wznosi się wiele potężnych i dziewiczych szczytów, przewyższających nawet najwyższe wzniesienia Panch Chuli i stanowiących tak samo cenny cel alpinistyczny.

Niebawem dowiemy się, w którą ostatecznie grupę uda się wyprawa po opuszczeniu grupy Nanda Devi, po nowe — miejmy nadzieję — sukcesy.

Tłuste mięso-zimna woda to nieprzyjaciele naszego żołądka

Łato sprzyja zaburzeniom żołądkowym. Pamiętać o tym powinni wszyscy, a zwłaszcza ci, którzy zmuszeni są często zaglądać do restauracji i różnych barów, gdzie bez względu na porę roku — czy mróz czy też 40 stopniowe upały, częstują nas sakramentalnym bigosem, cynaderkami, gulażem i schabem z kapustą!

Nic tedy dziwnego, że łwia większość niedomagań przewodu pokarmowego przypada właśnie na lato...

Trzeba wiedzieć, że proces trawienia jest niemiernie skomplikowany i odbywa się za pośrednictwem licznych gruczołów usadowionych w ścianach kanału pokarmowego.

Gruczoły te, produkują rozmaite fermenty i soki niezbędne dla rozkładu wchłoniętego pokarmu na najprostsze składniki zdolne już do asymilacji i mogące być wchłonięte do ogólnego krwioobiegu. Jeżeli jeden z tych czyn-

ników ulegnie jakimś uszkodzeniom występuje wtedy zakłócenie funkcji trawienia.

Latem, zwłaszcza podczas upałów, czynności trawienia są leniwsze i słabsze.

Wywóz owoców leśnych z lasów białostockich

Grono przemysłowców warszawskich zakłada w Białymstoku fabrykę przetworów owoców leśnych oraz szarnie grzybów, ziół itp.

Produkcja jest obliczona na wywóz za granicę przede wszystkim na rynki angielskie.

Grzyby, jagody, ziola itd. będą skupowane na terenie całego województwa białostockiego ze szczególnym uwzględnieniem Puszczy Białowieskiej i Knyszyńskiej. (m).

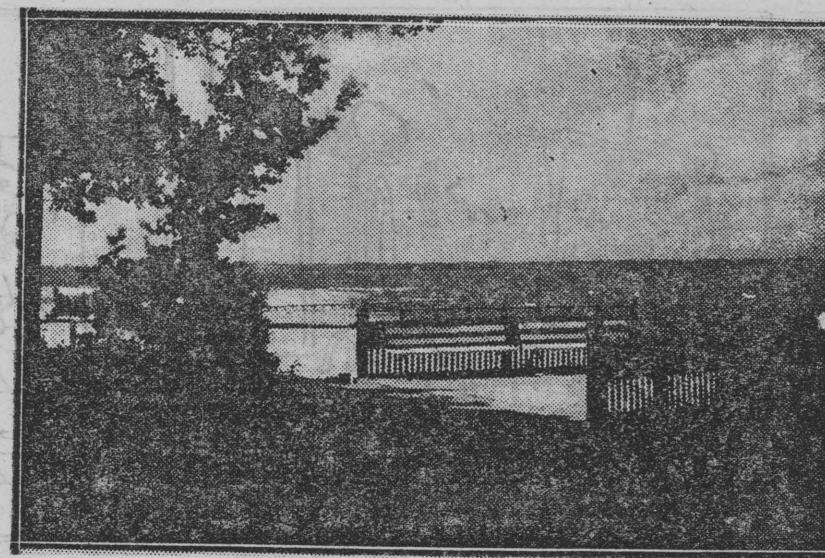
szę niż w innej porze roku, dlatego też niebezpieczeństwo jest bliższe.

Nie tylko ciężkie i tłuste pokarmy sprzyjają chorobom. Wystarczy spożyć nieumyty owoc, lub zdrowe i czyste nawet pokarmy ale w nieodpowiedniej kolejności aby się narażać na poważną chorobę. Mleko po ogórku, zimna woda po tłustym mięsie — tego nie wytrzyma „żelazny” nawet żołądek!

Najbardziej należy wystrzegać się latem pokarmów, co do których nie ma pewności, że są zupełnie świeże a w szczególności pewnych potraw mięsnych, które mogą zawierać bakterie gnilne i spowodować rozmaite ciężkie zaburzenia do duru brzuszno-włóciwego.

Nie należy obciążać żołądka dużą ilością płynów, pomimo, że, chociaż organizm latem dużo traci wody przez parowanie, to jednak praca jego jest o wiele słabsza. (na).

Pierwszy wojenny port Rzplitej na nowych drogach rozwoju Puck -- uroczysko kąpielisko nadmorskie



Przebiegająca „weranda” nad zatoką Pucką w Pucku

Puck, w lipcu.

Zapomniany i cichy jest Puck, pierwszy port wojenny Rzeczypospolitej nad brzegami Bałtyku, któremu zawdzięczamy pionierską i historyczną działalność na morzu oraz szereg wielkich zwycięstw „armady morskiej”.

Od lat nikt się nie interesował wysłużonym weteranem i gdyby nie morską bazą lotnictwa wojskowego, która kulturowe wojenne tradycje grodu, byłby on całkowicie odesłany i zapomniany.

Mieszkańcy Pucka, przeważnie pracownicy rybacy i wędrownicy, patrzyli ze smutkiem na upadające miasto, wzdychając do owych czasów, kiedy było w nim starostwo grodzkie, nadające Puckowi walory miasta powiatowego i ośrodka handlu na wybrzeżu.

Starostwo przeniesiono do Wejherowa. Kto miał więcej inicjatyw i pieniędzy wędrował do Odyni, a większość wędrowała na miejscu, borykając się z panoszącą się propagandą niemiecką.

Niemcy, jakkolwiek w Pucku można ich policzyć na palcach, dawniej upodobał sobie dawny port wojenny Rzeczypospolitej. Zaczęło się od kusznic obywateli, udzielania pożyczek i niemierności dzieci polskich, wabiem ich „na cukierki”, „dożywianie” itd. Nie zapomniano też o „strawie duchowej”.

W akcji obok okolicznych Verei-ów niemieckich, banków, brały udział niemieckie siostrzyczki zakonne, nie gardzące politycznymi kataniami.

Dziś kwestia propagandy niemieckiej

kiej w Pucku, przestała być problemem. Władze czuwają nad duszami dzieci polskich i polskich obywateli.

Ale i gospodarcze położenie miasta uległo radykalnemu przeobrażeniu. Zaczęło się to przed dwoma jeszcz laty, po ustanowieniu komisarycznego burmistrza p. Stamirowskiego. Energia i zapał przełamały „rzecz nie możliwą”, którą dotychczas był szereg zagadnień natury inwestycyjnej.

Oto krótki przegląd. Zaczniemy od rynku — serca miasta. Stare rudery runęły, a na ich miejscu wznoszą się nowoczesne budowle. Piękne zabudowy domy odnowiono, przebudowano szereg ulic i jezdní (16.260 m kw.), ułożono 560 m. kw. nawierzchni kostkowej, niektóre ulice dostały na-

wierzchnię trylinkową (940 m. kw.); zmniejszono 24 ha łak miejskich, a 34 ha rozdzielono na parcele jedno i dwumorgowe, chodniki otrzymały 1100 mb. płyt, zbudowano własną betonarnię, przeprowadzono 3.206 mb. kolektora kanalizacyjnego, przez co została oczyszczona zatoka Pucka; wreszcie zbudowano pięknych gmach szkoły pow. o kubaturze 9860 m. sześć, i uporządkowano oraz obsiano 3260 m. kw. skarp zatoki. Wszystko zrobiono niemal bez pieniędzy, gdyż Puck jest biedny i nie dysponuje żadnymi kapitałami.

Jeżeli do tego doda się piękne zieleń, kwietniki, parki, uporządkowane i przebudowane port oraz olbrzymią plażę z 4-ma barakami z blachy falistej dla wycieczek, wreszcie 2 do my dla bezrobotnych, to będziemy mieli tylko cząstkę obrazu dzisiejszego Pucka.

Na całość składają się liczne zakłady przemysłowe (rybne) oraz bujnia i prześliczna zieleń, jaka niepodzielnie króluje w Pucku.

Latem ludność utrzymuje się z letników. Przybywa ich tu coraz więcej z całego kraju, zwłaszcza z dziećmi, dla których płytkie i ciepłe wody zatoki są idealnym środkiem leczniczym.

Letnik znajduje tu wszystko, co może uleczyć ciało i duszę. Przepiękny, wysokopiętny las nad zatoką, dziki i zarosnięty, dostarcza miłego chłodu nawet w najbardziej upalne dni. Mierzeja Pucka, ciągnąca się przeszło kilometr, posiada najpiękniejsze i najbardziej dzikie brzegi klifowe na wybrzeżu.

Cicho tu i rozkosznie. Wiatr niesie od morza orzeźwiający zapach, oko pięści widok licznych żagli, a ucho chwytą tęskną piosenkę rybaka.

Tad. Gierut

Wyjątkowe zainteresowanie rolników kredytami pod zastaw zboża

Chociaż żniwa są dopiero w pełni, już sygnalizują z terenu wiejskiego wyjątkowo duże zainteresowanie rolników kredytami pod zastaw zboża. Większe niż w latach ubiegłych zainteresowanie tymi kredytami tłumaczyć należy przede wszystkim doświadczeniem rolników dotychczasowych kredytobiorców. Przekonali się oni o korzyściach i wielkiej pomocy finansowej dla gospodarstwa rolnego, które, zaciągając kredyt, nie potrzebuje wyzywać się po najniższych cenach późniejszych swych plonów.

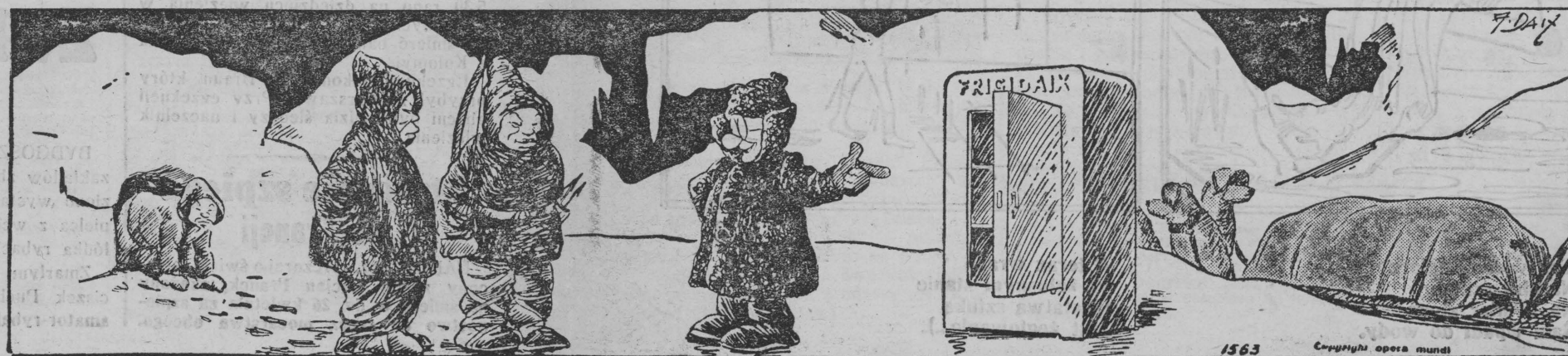
Druga przyczyna zwiększonego zainteresowania kredytami jest niewątpliwie dobrze rozumiana konieczność pogotowia na wypadek wojny. Zdaje sobie rolnik doskonale sprawę z tego, jaka wartość gospodarstwa będzie stanowiła i dla niego samego i dla kraju — zatrzymanym w jego reku zapas zboża.

Licząc się z tymi warunkami i zwiększonym popytem rolników na kredyty zbożowe, podwyższono w tym roku znacznie sumy na ten cel.

Państwowy Bank Rolny, jako centralna instytucja, rozdzielająca ten kredyt, dokłada wszelkich starań, aby możliwie najlepiej zaspokoił zapotrzebowanie na kredyty zbożowe.

Kredyty będą udzielane rolnikom z uwzględnieniem najdalej idących ułatwień i uproszczeń formalności, niezbędnych przy uzyskaniu pożyczki. Podania do Państwowego Banku Rolnego o kredyt pod rejestrowy zastaw zboża, udzielany powyżej 2.000 zł, oraz o kredyty zaliczkowe poniżej tej sumy, kierowane do Gminnych Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych, Komunalnych Kas Oszczędności i Spółdzielni Kredytowych, napływają już masowo.

Czas odnowić prenumeratę na m. sierpień



K. NORDEN

MIŁOŚĆ O ZMIERZCHU

POWIEŚĆ

Marylka Tumocka ucieka z Jesionowa do Warszawy, by się pobrać z malarzem Edwardem Sączycem.

Odwiedza go rano, niespodziewanie zastając w jego pokoju prawdziwie artystyczny nieład.

— Ładnie tu u pana...

— Trochę nieporządku... Bo to zaspiałem

— tłumaczy się Sączyc.

— To nic... nic... Bardzo oryginalnie... Tak

— jakos inaczej... Widać, że tu mieszka artysta.

— Przestaje ją razić zaniedbany, prawie nie

chłujny w tej chwili wygląd malarza.

Marylka energicznym ruchem stawia na

podłozie swoją walizkę. I wyciąga obłe re-

ce do Sączycy.

— Jestem tu i zostaję!

Oczy dziewczyny jaśnieją, migocą złoty-

mi iskrami. Lśniące loki tworzą efektowną

oprawę dla ślicznej twarzyczki o nieskazit-

elnie rzeźbionym nosku i pełnych, koloro-

wych ustach...

Sączyc patrzy na Marylkę z mimowolnym

zachwytem i jednocześnie z pewnym zakło-

potaniem.

Nie bardzo jeszcze rozumie, o co chodzi...

Zamyka w swoich dłoniach ręce Marylki

i zapytuje:

— Jak to? Zostaje pani?...

— Zostanę na zawsze!...

— Na zawsze?...

— Tak!... Bo pana... bo cie kocham!...

I nie pozwolę się przymusić do małżeństwa

z Kazimierzem!... Niech sobie szuka innej!...

Dla mnie jest tylko jeden mężczyzna na

świecie!... To ty — Edwardzie!...

Sączycowi trudno na razie uporządkować

myśli, bo bije w niego fala popłatanych

uczuć...

W głowie mu jeszcze szumi, w skroniach

łupie, zgaga piecze na skutek wczorajszej

niedostatecznie przespanej pijatyki... Najchę-

tniej napiłby się wody sodowej z cytryną,

albo jedną „głębszą z kropelkami“, żeby

„klin - klinem“ i położyłby się spać.

A tu właśnie trzeba rozstrzygać ważne

i arcytrudne zagadnienia... To wyznanie mi-

łosne, wypowiedziane wiośnianymi ustami

czarującej dziewczyny, jest jak purpurowa

róża, rzucona w upojeniu i jak cegła, która

nagle spadła na głowę...

Edward Sączyc nie wie, czy silniejsze jest

jego przerażenie, czy też rozkoszne wzru-

szenie...

— Marylko... Dziecko najcudniejsze... Jak

ty to sobie wyobrażasz?...

Nie czekając na odpowiedź, jak to sobie

Marylka wyobraża, przyciąga ją ku sobie...

Marylkę owionął kwaśno - cierpki odór: Po-

zostałość nocej zabawy...

Odruchowo uchyła głowę.

— Nie chcesz, żebym cię pocałował?...

— Nie teraz... nie w tej chwili...

— Dlaczego?! Jeżeli mnie kochasz!...

— Kocham... Kocham nad wszystko!...

Ale...

Nie dokończyła, bo zapukano do drzwi.

Bardzo energicznie. Można by rzec — nie-

grzecznie.

Sączyc puścił Marylkę.

— Kto tam?

— Z Urzędu Skarbowego, — zabrzmiała

sucha, rzeczowa odpowiedź.

— Masz sobie!

Przedstawiciel Urzędu Skarbowego, wy-

soki mężczyzna z teką pod pachą, po otwar-

ciu drzwi oświadczył:

— Muszę dokonać zajęcia pańskich rucho-

mości...

— A to mi pan coś nowego powiedział!...

Myślałem, że mnie pan przychodził zaprosić

na wódkę, — zażartował malarz, śnać przy-

zwyczajony do tego rodzaju wizyt. — Pro-

szę, proszę, niech pan czyni swoją powin-

ność. Uprzedzam tylko, że stół i fotele są już

zajęte na rzecz firmy „Meblopol“, aparat ra-

diowy nie zapłacony, a zatem nie należy

do mnie... Natomiast obrazy moje są wyso-

kowartościowe... I gdyby ewentualnie szan-

owny pan chciał zamówić swój portret, to

mogę służyć ceną ulgową...

— Jak widzę, to pan w dobrym humorze,

— zauważył sekwestrator.

— A pan by chciał, żebym wpadł w roz-

pacz z powodu pańskich miłych odwiedzin?...

— Wolalbym nie sprawiać panu przykro-

ści!... I gdyby pan płacił podatki w terminie...

Sączyc wybucha śmiechem...

— Pan ma pomysły doprawdy... Czy pan

może — zajmuje się ubocznie pisaniem ske-

czów do kabaretu?...

Sekwestrator poczuł się urażony.

37)

(D. c. n.)

— Pańskie żarciki są nie na miejscu.

— A cóż mi pozostanie oprócz żarcików,

jeśli zlicytują mi moje lary i penaty?...

— Mam nadzieję, że do licytacji nie doj-

dzie...

Bodajby pan był dobrym prorokiem!...

Spojrzenie funkcjonariusza Urzędu Skar-

bowego padło na walizkę Marylki... Piękna,

elegancką walizkę ze świńskiej skóry.

Zaczął pisać.

— Walizka ze świńskiej...

— Pan chce zabrać mój neseser?! — wy-

krzyknęła przerażona panienka.

— Ach! to pani własność osobista?...

— Tak jest. Ta młoda dama — jest tylko

na chwilę moim gościem — wyjaśnił malarz.

— I pan będzie musiał zrezygnować z jej

walizki...

Sekwestratorowi wystąpiły na czołe gru-

be krople potu, zanim dokonał protokołu

zajęcia.

Wyszedł wreszcie mrucząc.

— Wolalbym zabrać rwać...

Marylka usiadła na fotelu, wielokrotnie

opisanym już w dokumentach sekwestrato-

rów, i trwożliwie zapytała:

— To oni ci to wszystko zabiorą i sprze-

dadzą?... To jakże ty będziesz mieszkał?...

Sączyc machnął ręką lekceważąco:

— Nie przejmuj się tym, moje dziecko...

Nie taki diabeł straszny... To widzisz inte-

gralną częśćkę mego codziennego bytowa-

nia... Bywają wprawdzie artyści, którzy po-

no regularnie uiszczają podatki i, o... hańbo!

placą długi z zadziwiająco dokładnością, ale

ja muszę podtrzymywać tradycję, przekaza-

ną przez wieki.

— Wiem... Czytałam „Cyganerie“ Murge-

ra... I tak się spłakałam nad losem tej bied-

nej Minni... Ale jednak taka licytacja — to

rzecz niezbyt przyjemna...

— Robiono mi w ciągu ostatniego roku

śledemnaście licytacji i jakoś żyję... Nie

mówmy o tym, mała księżniczko...

Ktoś walnął w drzwi. Jakby butem.

— Edek!... Otwórz!...

— Boże!... Kto to?!

— Nie trwóż się maleńka... To po prostu

— ten podstępny bydlak Władek, który mnie

namówił do mieszania likieru z piwem...

Obrzydliwa kombinacja!...

37)

(D. c. n.)

Odwet Sanseweriny

Dr. Kajot

Powieść

Sansewerina, występująca jako Betty Par-

son, spotyka na Riwierze Rudolfa Wimpfena,

którego pragnie oplotać jako człowieka nie-

nawistnego jej Lendala. Po nocy, podczas któ-

rej Wimpfen przegrał w baka jej pieniądze,

Sansewerina oczekuje go na tarasie swego po-

koju na pierwszym śniadaniu.

Gdyby Sansewerina po przeczytaniu ra-

portu komisarza mogła mieć jeszcze jakie-

kolwiek wątpliwości co do wyników nocnej

gry Wimpfena, widok twarzy wchodzącego

upewnił ją, że młodzieniec przegrał znowu

całe pieniądze.

W jasnym blasku poranka twarz Wimpfe-

na była szara, koło ust zarysowały się głę-

bokie bruzdy znużenia, oczy były przygasłe

i beznadziejnie smutne.

Widok Sanseweriny w ośniewającym ne-

gliżu, siedzącej za pięknie nakrytym stołem,

wywołał co prawda na tej znikającej twarzy

przelotny uśmiech, ale zraz po tym uśmiech

ustąpił znowu wyrazowi szczerej zgryzoty.

Uroczą gospodyni udawała, że nie widzi

tego, co się działo z jej gościem.

— To ładnie, że pan taki punktualny —

powiedziała z uśmiechem — dostanie pan za

to pyszne śniadanko. Może pocieszy pana

trochę po niepowodzeniach nocy. Bo wyda-

je mi się, że były niepowodzenia?

Mimo to, że w w ostatnie słowa włożyła

wiele serdeczności, Wimpfen nie rozchmu-

rzył czoła.

Usiadł na wskazanym mu przez Sansewe-

rinę miejscu twarzą do lazurowego morza,

rozpościerającego się u stóp tarasu i powie-

dział z goryczą:

— Pani zawsze przepowiada trafnie. I tym

razem pani się nie omyliła. — Zawahał się

chwilę, jakgdyby namyślając się, czy od razu

ma poruszyć tak niebezpieczny temat i do-

rzucił. — Pani pieniądze nie przyniosły mi

szczęścia, a co gorsza... — znowu głos mu

się załamał — nie przynoszę jeszcze pani

mego długu.

— Nie mówmy o tym teraz, dobrze? —

powiedziała kapryśnym tonem — kto wi-

dział psuć sobie taki piękny ranek rozmowa-

mi o pieniądzach?

Zaśmiała się i spytała:

— Co pan będzie jadł jaja na miękko, czy

może smażone na boczku po angielsku? Zda-

je się, że tam u was w Szwecji jada się tak

samo obficie pierwsze śniadanie, jak w An-

glii... a może porcję owsianki? Jak pan wi-

dzi, jest wszystko do wyboru.

Wymownym ruchem swej ślicznej, smu-

kłej dłoni pokazywała kamienne ryneczki,

stojące szeregiem na bocznym stole i za-

wierające potrawy do wyboru.

Samą pilną wonną herbatę z cieniutkiej por-

celanowej filiżanki i przegryzała chrupiącą

grzanką.

— Muszę dbać o linię — powiedziała, wi-

dząc jego spojrzenie — u nas w Ameryce

kobiety nie jadają wiele. Za to mężczyźni...

Mój mąż...

Ale Rudolf Wimpfen widocznie nie był cie-

kawy apetytu jej nieboszczyka męża, bo

przerwał niemal szorstko:

— Dlaczego pani to zrobiła wczoraj wie-

czorem?

Przechyliła głowę na bok, jak ptak, który

przygląda się czemuś ze zdziwieniem i spy-

tała:

— Co zrobiłam?

Krusząc w palcach kawałek rogalika i rzu-

cając okruszki na piękny haftowany obrus,

wyrzucił przez zaciśnięte zęby:

— Pani doskonale wie. Czemu pani dała

mi wczoraj wieczorem pieniądze?

Uśmiechnęła się, jak gdyby z zawstydze-

niem i powiedziała niewinnie:

— Ach, mój Boże, czy to tak trudno od-

powiedzieć sobie samemu na to pytanie?

Chciałam panu pomóc. Widziałam, że pan

cały drży z ochoty odegrania się. Zrobiło mi

się pana żal. Pomyślałam sobie, że nie mogę

wobec pana odgrywać roli surowej guwer-

nantki i że powinnam panu pomóc, skoro już

z mojej winy znalazł się pan w sali baka.

To wszystko. Czy pan się o to na mnie gnie-

wa?

— Czy się gniewam? — mówił — mój Bo-

że, jakżeby mi? Dziękuję pani, dziękuję,

ale to i tak wszystko na nic...

Miejska Komisja Urbanistyczna

odbyła swe pierwsze posiedzenie

Onegdaj w Zarządzie Miejskim odbyło się pod przewodnictwem naczelnika Wydziału Technicznego, p. inż. Choroszy pierwsze posiedzenie radzieckiej komisji urbanistycznej.

Na posiedzeniu byli obecni: przedstawiciele Rady Miejskiej pp. ławnik Puchalski i radni Sokółski i Farbsztejn, przedstawiciel Wojewódzkiego Biura Planu Regionalnego p. inż. Pieńczykowski oraz wszyscy inżynierowie miejscy.

Posiedzenie było poświęcone ogólnemu zapoznaniu się członków komisji urbanistycznej z opracowanym przez p. inż. Tłoczka planem zabudowania miasta. Autor projektu w obszernym referacie zapoznał obecnych przede wszystkim z ogólnym stanem Białegostoku pod względem jego położenia geograficznego oraz ze stanem jego rozwoju gospodarczego i systemem rozbudowy.

Odznaczenie pracowników kolejowych

Zawodowca odcinka drogowego p. Paweł Danisiewicz udekorował srebrnym medalem za długoletnią pracę pp. M. Getlinga, J. Kalińskiego, A. Kuryłowicza, W. Roszkowskiego i L. Zatorskiego.

P. Danisiewicz podziękował udekorowanym za gorliwą pracę dla kolejnictwa, stawiając ich jako wzór innym. W przemówieniu tym była również gorąca zachęta do jaknajczynniejszego udziału w obronności Państwa.

Nauka pływania

Od dnia 23-VII odbywać się będzie w Dojlidach bezpłatna nauka pływania dla pań i panów. Równocześnie odbędą się próby o odznakę pływacką. Zgłoszenia przyjmuje Miejski Ośrodek W. F. ul. Legionowa 6 w godz. od 9-15. i kasjerka na plaży w Dojlidach.

KINA

"APOLLO" — "Dziś 2 filmy "Subretka" i "Szalona pogon"

"SWIAT" — Podwójny program: "Josetta" i "Dwaj mężowie Pani Vicky"

"PAN" — "Zeznanie Szpiega" w rol. gł. Edw. G. Robinson

"GRYF" — Kid—Galahad "Jego ostatnia walka" w rol. gł. Edward G. Robinson, Bette Davis

"POLONIA" — "Ostatni posterunek" w rol. gł. Gary Grand Getruda Michael

Wobec tego, że obszerny temat nie został jeszcze wczoraj całkowicie wyczerpany, odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie Komisji w przyszłym tygodniu. P. inż. Tłoczek przedstawi wówczas w ogólnych zarysach swój projekt przyszłej rozbudowy Białegostoku.

Zagadkowe morderstwo w Grodnie

W Grodnie doniesiono policji, że przy ulicy Orlej 16 w mieszkaniu własnym za pomocą siekiery popełnił rzekomo samobójstwo Piotr Charuta (lat 40).

Córka Charuty, Weronika (lat 14), rozbudzona krzykiem ojca wezwała sąsiadów, którzy stwierdzili, że w głowie Charuty od końca brwi do lewego ucha

W bójce o wesolą wdówkę

wykuł sąsiadowi oko

Wieś Folwarki Tylwickie w gminie zabludowskiej jest znana z częstych awantur i bójek. Dość powiedzieć, że najwyżej 10% mężczyzn z tej wsi dotychczas nie miało kar sądowych za różne przewinienia, przeważnie za pobicie ojca lub matki, brata, szwagra lub teściowej,

a nawet zupełnie obcych ludzi.

W tej awanturniczej wsi do niedawna mieszkała niejaka Wiera Dudzińska, dorodna wdowa po Janie Dudzińskim, zabitym przez jednego z jej kochanków, Pietruczuka, który obecnie odsiadywał w więzieniu białostockim karę 8 lat więzienia.

Dudzińska jeszcze za życia swego męża prowadziła wesolą tryb życia, a po jego śmierci stała się znaną w całej wsi i pobliskiej okolicy uwodzicielką mężczyzn: żonatych, wdowców i kawalerów.

Jednym z jej adoratorów był obarczony licznym potomstwem 37-letni Józef Kamiński, który mając z tego tytułu przykreści ze strony żony, wypędził ją z dziećmi z domu, za co był skazany w swoim czasie przez sąd, co zresztą nie było dla niego nowością, bo już przed tym odcierpiał w więzieniu 2 miesiące za pobicie swego ojca, Bazylego.

Po wypędzeniu żony z domu, Kamiński sprowadził do siebie Dudzińską na mieszkanie. To nie podobało się innym wielbielcom Dudzińskiej, a zwłaszcza zapalczywemu, 3-krotnie karanemu za bójki i krzywoprzysięstwo, 30-letniemu Michałowi Pilicowi.

Pomiędzy Kamińskim z jednej strony, a Pilicem i jego przyjacielem (2-krotnie karanym) Michałem Kościukiewiczem, równie adoratorem Dudzińskiej, — z drugiej strony — powstawały wciąż awantury z zasady kończące się w sądach.

Dnia 12 lipca 1938 r. w Folwarkach odbywała się zabawa weselna, na której byli Pilic i Kościukiewicz. Po wypiciu większej ilości wódki obaj wyszli na wieś i spotkawszy Kamińskiego chcieli go pobić. Ten ukrył się w swoim mieszkaniu, wobec czego Pilic i Kościukiewicz obrzucili dom kamieniami, wybijając wszystkie szyby.

Zdenerwowany Kamiński, schwycił widły, wybiegł na ulicę i uderzył nimi Pilica w głowę, a kiedy ten upadł na ziemię, uderzył go widłami w twarz i wybił mu oko.

Wczoraj Kamiński zasiadł na ławie oskarżonych białostockiego Sądu Okręgowego przed zespołem sądzącym w składzie: p. wiceprezesa Kieczyńskiego jako przewodniczącego i sędziów: Gartkiewicza i Kownackiego jako wotantów. Oskarżał p. prokurator Frick, Kamińskiego bronił p. mec. Szwarc.

Po rozpoznaniu sprawy i zbadaniu kilkunastu świadków, z których tylko jeden nie był karany sądownie, — Sąd wydał wyrok, skazujący Józefa Kamińskiego na półtora roku więzienia.

Pożary w Puszczy Białowieskiej

W oddziale 699 Puszczy Białowieskiej na terenie nadleśnictwa Biała wybuchł pożar. Wypaliło się poszycie leśne na przestrzeni 0,70 ha i osmałiły się sosny. Pożar prawdopodobnie powstał od niezagaszonego ogniska rozpalonego przez leśnych pastuchów.

— W oddziale 602 Puszczy Białowieskiej na terenie nadleśnictwa Leśna powstał pożar. Wypaliło się poszycie leśne na przestrzeni półtora ha oraz o-

palili się drzewa. Straty narazie nie ustalone. Przyczyna pożaru nieznana, prawdopodobnie ogień powstał od rozłożonego ogniska przez miejscowych wieśniaków, którzy w ten sposób odpędzają w lesie dymem komary.

Skarga gosposi

Anna Strugalska (Stawowa 3) zameldowała policji, że rzeźnicy: Stanisław Kamiński (Wiejska 8), Robert Dudziński (Wiejska 6) i niejaki Waleśko, którym sprzedała 2 duże wieprze wartości 300 zł, wręczyli jej tylko 180 zł, oświadczając, że jeden z wieprzy jest "wagrowaty".

Samobójstwo czy nieszczęśliwy wypadek?

Mieszkanka wsi Blizna (pow. augustowski), 30-letnia Stefania Czarowa przed kilku dniami wyszła z domu i nie powróciła. Po trzech dniach na mieliźnie jeziora Długiego w gminie Szczebro-Olszanka znaleziono jej zwłoki.

Policji nie udało się dotychczas ustalić, czy Czarowa popełniła samobójstwo, czy też zmarła z innej przyczyny. Denatka za życia zdradzała objawy choroby umysłowej.

Trup dziecka w ustępie szpitalnym

W ustępie szpitala sejmikowego w Wołkowysku znaleziono trupa noworodka w stanie zupełnego rozkładu.

Zwłoki złożono w kostnicy szpitalnej.

Zatrzymani przez policję

Wczoraj policja białostocka zatrzymała: Stanisława Bukłaka (Bema 8) podejrzanego o kradzież, i Franciszka Skowrońskiego (Pieczurska 25), uchyłającego się od odbycia kary 8 miesięcy więzienia.

Nieudane samobójstwo

Kelnerka Jadwiga Arwinówna (Kolejowa 22), na tle nieporozumień rodzinnych usiłowała otruć się 10 proszkami chininy. Stan jej zdrowia nie budzi obaw.

Pobili kamieniami i postrzelili

We wsi Hało (pow. sokólski) 26-letni Antoni Zemojduk, przechodząc ulicą w towarzystwie 3-ch kolegów, został obrzucony kamieniami przez Stanisława Lewickiego, Antoniego Wysockiego, Kazimierza Matysa i Albina Paradowicza, a następnie postrzelony w szyję z rewolweru przez Stanisława Lewickiego.

Pomocy lekarskiej Zemojdukowi udzielił dr. Terlecki z Sokółki.